

IV U 501/19 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Andrzej Kurzych

Protokolant sekretarz sądowy Michał Ziółkowski

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2020 roku w Toruniu

sprawy **A. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o zasiłek chorobowy

na skutek odwołania od decyzji z dnia 16 września 2019 r., nr (...) - (...) i nr (...) - (...)

zmienia zaskarżone decyzje w ten sposób, że przyznaje A. S. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 28 sierpnia 2019 r. do 23 września 2019 r.

Sędzia Andrzej Kurzych

IV U 501/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 września 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na podstawie art. 59 ust. 1, 2, 3 pkt 1 lit. a, 5, 6 i 10 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2019 r., poz. 645; dalej jako ustawa zasiłkowa) oraz art. 44 k.p.a. odmówił ubezpieczonemu A. S. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 28 sierpnia 2019 r. do 30 sierpnia 2019 r.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że ubezpieczony został wezwany na kontrolne badanie lekarskie w dniu 28 sierpnia 2019 r. Zawiadomienie o pozostawieniu pisma i możliwości jego odbioru w urzędzie pocztowym zostało umieszczone w skrzynce pocztowej w dniach 8 sierpnia 2019 r. i 19 sierpnia 2019 r. Ubezpieczony nie stawiał się na badanie lekarskie i nie usprawiedliwił nieobecności, co spowodowało, że zaświadczenie lekarskie o niezdolności do pracy w okresie od 1 do 30 sierpnia 2019 r. utraciło ważność z dniem 28 sierpnia 2019 r. Uzasadniało to odmowę prawa do zasiłku chorobowego za okres od tej daty do dnia 30 sierpnia 2019 r.

Decyzją z dnia 16 września 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na podstawie art. 7 ust. 1 ustawy zasiłkowej odmówił ubezpieczonemu prawa do zasiłku chorobowego za okres od 31 sierpnia 2019 r. do 23 września 2019 r.

W uzasadnieniu organ rentowy podniósł, że tytuł ubezpieczenia chorobowego ustał w dniu 21 kwietnia 2019 r., zaś poprzednia niezdolność do pracy, ze względu na treść decyzji odmawiającej prawa do zasiłku chorobowego za okres od 28 do 30 sierpnia 2019 r., zakończyła się z dniem 27 sierpnia 2019 r. Kolejna niezdolności do pracy powstała 31 sierpnia 2019 r., a więc po upływie 14 dni od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego.

W odwołaniu ubezpieczony wskazał, że nie otrzymał żadnego z listów poleconych ZUS. Nie miał też w skrzynce pocztowej awiza, które informowałyby go o konieczności odbioru korespondencji. Nie był świadomy wysyłanych do niego wezwań.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał stanowisko zaprezentowane w zaskarżonej decyzji.

Sprawa była rozpoznawana na podstawie przepisów o postępowaniu uproszczonym.

Sąd ustalił, co następuje:

Ubezpieczony A. S. podlegał ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy do dnia 21 kwietnia 2019 r. Począwszy od dnia 26 marca 2019 r. był niezdolny do pracy z powodu bólu okolicy lędźwiowo-krzyżowej (M54). Niezdolność ta utrzymywała się do 31 lipca 2019 r., co dokumentowane było kolejnymi zaświadczeniami lekarskimi.

Kolejne zwolnienie lekarskie uzyskał za okres od 1 sierpnia do 30 sierpnia 2019 r. (ZW nr (...)), a następne za okres od 31 sierpnia do 23 września 2019 r. (ZW nr (...)). W dniu 31 lipca 2019 r. ubezpieczony złożył wniosek o zasiłek chorobowy za okres od 1 do 30 sierpnia 2019 r. We wniosku wskazał adres zamieszkania (ul. (...), T.) oraz numer telefonu komórkowego.

Na dzień 28 sierpnia 2019 r. wyznaczone zostało kontrolne badanie lekarskie przez lekarza orzecznika ZUS. Do ubezpieczonego przesłano listem poleconym wezwanie. Przesyłka została zwrócona.

Na przesyłce odnotowano, że zawiadomienie o pozostawieniu pisma i możliwości jego odbioru było pozostawiane w dniu 5 i 19 sierpnia 2019 r. Stwierdzenie niepodjęcia przesyłki dokonano w dniu 23 sierpnia 2019 r. i tego dnia dokonano zwrotu przesyłki do ZUS. Przesyłka wpłynęła do ZUS w dniu 27 sierpnia 2019 r.

Na dołączonym do koperty druku potwierdzenia odbioru wskazano, że nie było możliwości doręczenia bezpośredniego, więc przesyłkę pozostawiono na okres 14 dni do dyspozycji adresata w UP. Nie jest możliwe odczytanie, w jakim Urzędzie Pocztowym przesyłka się znajduje. Nie ma również możliwości jednoznacznego ustalenia, kiedy dokonano zawiadomienia (3 lub 8 sierpnia 2019 r.). Zapis nie wskazuje raczej na datę 5 sierpnia 2019 r.

Doręczyciel nie odnotował, w jakim miejscu umieścił zawiadomienie o pozostawieniu przesyłki w UP i możliwości jej odbioru.

Zaznaczono, że przesyłkę powtórnie awizowano w dniu 19 sierpnia 2019 r., a zwrot do nadawcy nastąpił w dniu 23 sierpnia 2019 r.

(fakty bezsporne)

Ubezpieczony mieszka w bloku na parterze. Skrzynki pocztowe znajdują się na parterze. Ich stan techniczny jest dobry. Ubezpieczony nie otrzymał wezwania na kontrolne badanie, jak również zawiadomieniu o pozostawieniu przesyłki w UP i możliwości jej odbioru. Uprzednio również zdarzały się problemy z doręczaniem przesyłek. Decyzje z 16 września 2019 r. ubezpieczony odebrał, gdy udał się do Urzędu Pocztowego, aby ustalić, czy są do niego jakieś przesyłki.

Po otrzymaniu decyzji, w dniu 10 października 2019 r., ubezpieczony udał się do ZUS, gdzie chciał uzyskać informację o możliwości wniesienia odwołania. Złożył również wniosek o udostępnienie kopii zwrotnego potwierdzenia odbioru.

W czasie niezdolności do pracy zdarzyło się, że wychodził na zastrzyki, po zakupy, do apteki. Nigdzie nie wyjeżdżał. Nie występowały żadne przeszkody, które uniemożliwiłyby mu stawiennictwo na badanie kontrolne.

(dowody:

- przesłuchanie ubezpieczonego – k. 49-49v. akt,
- notatka – k. 8 akt zasiłkowych)

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów, których prawdziwość nie budziła żadnych wątpliwości, a także na podstawie przesłuchania ubezpieczonego A. S..

Sąd uznał zeznania ubezpieczonego za wiarygodne. Ubezpieczony konsekwentnie twierdził, że nie otrzymał zawiadomienia o pozostawieniu przesyłki w UP i możliwości jej odbioru. Okoliczność ta był już podnoszona w odwołaniu, jak również pośrednio w toku postępowania administracyjnego, o czym świadczy notatka z dnia 10 października 2019 r. (k. 8 akt zasiłkowych). Wskazywał także na uprzednio zdarzające się problemy z doręczaniem przesyłek, co dodatkowo potwierdzało wiarygodność jego wypowiedzi. Pozostały materiał dowodowy w żaden sposób nie podważał zeznań ubezpieczonego.

Organ rentowy nie wnosił w sprawie o sądową weryfikację niezdolności do pracy ubezpieczonego w spornym okresie wobec nieprzewodzenia przez lekarza orzecznika ZUS kontrolnego badania lekarskiego. Sąd uznał zatem, że spór koncentruje się tylko wokół kwestii przyczyn niestawiennictwa ubezpieczonego na badanie kontrolne.

Zgodnie z art. 59 ust. 1 i 2 ustawy zasiłkowej, prawidłowość orzekania o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich podlega kontroli a kontrolę wykonują lekarze orzecznicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Dalej według ust. 3, w celu kontroli lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może: przeprowadzić badanie lekarskie ubezpieczonego: w wyznaczonym miejscu lub w miejscu jego pobytu ewentualnie skierować ubezpieczonego na badanie specjalistyczne przez lekarza konsultanta Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub zażądać od wystawiającego zaświadczenie lekarskie udostępnienia dokumentacji medycznej dotyczącej ubezpieczonego stanowiącej podstawę wydania zaświadczenia lekarskiego lub udzielenia wyjaśnień i informacji w sprawie a także zlecić wykonanie badań pomocniczych w wyznaczonym terminie.

Według ust. 5 tegoż przepisu, Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadamia ubezpieczonego o terminie badania przez lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych albo przez lekarza konsultanta lub dostarczenia posiadanych wyników badań pomocniczych. Zawiadomienie zawiera informację o skutkach, o których mowa w ust. 6 i 10.

Zawiadomienie według ust. 5a i b, o którym mowa w ust. 5, Zakład Ubezpieczeń Społecznych przekazuje przez:

- 1) operatora pocztowego - w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 2188);
- 2) pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub inne upoważnione osoby;
- 3) pracodawcę.

Zawiadomienie, o którym mowa w ust. 5a pkt 1, przekazuje się w formie pisemnej. Zawiadomienie, o którym mowa w ust. 5a pkt 2 i 3, przekazuje się telefonicznie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w rozumieniu art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2019 r. poz. 123). Zawiadomienie, o którym mowa w ust. 5a pkt 2 i 3, może być przekazane, jeżeli odpowiednio numer telefonu ubezpieczonego lub jego adres elektroniczny są znane podmiotowi dokonującemu doręczenia.

Według ust. 6 cytowanego przepisu, w razie uniemożliwienia badania lub niedostarczenia posiadanych wyników badań w terminie, o którym mowa w ust. 5, zaświadczenie lekarskie traci ważność od dnia następującego po tym terminie.

Nie stawienie się przez ubezpieczonego na wyznaczony termin badania może zatem pociągnąć za sobą niekorzystne dla niego konsekwencje. W razie bowiem uniemożliwienia badania w terminie, o którym mowa w ust. 5, zaświadczenie lekarskie traci ważność od dnia następującego po tym terminie (art. 59 ust. 6 ustawy), zaś Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzję o braku prawa do zasiłku (art. 59 ust. 10 ustawy).

Nie w każdym, oczywiście, przypadku braku uczestnictwa ubezpieczonego w wyznaczonym badaniu (prowadzającym niewątpliwie do niemożności jego przeprowadzenia) wystąpić powinien skutek ujęty w art. 59 ust. 6 ustawy. Aby dany przepis uznać za racjonalny, uwzględniający nie tylko interes organu rentowego, ale także słuszny interes ubezpieczonego, trzeba przyjąć, że rygor w postaci utraty prawa do zasiłku chorobowe za dany okres spełni się wyłącznie w sytuacji, w której osoba ubezpieczona miała możliwość poddania się badaniu, lecz z przyczyn wyłącznie od niej zależnych tego nie uczyniła, a więc gdy jej bierność miała znamiona zawinięcia. Na taką interpretację prezentowanej regulacji wskazuje opis sytuacji, w której dochodzi do utraty prawa do zasiłku chorobowego. Użycie sformułowania „uniemożliwić” sugeruje, że udaremnienie to musi odbyć się w sposób świadomy i zgodny z wolą tej osoby. Jeśli natomiast osoba ta nie ma takiej sposobności z racji chociażby zbyt złego stanu zdrowia (znacznie utrudniającego stawienie się na terminie badania), czy obiektywnych trudności w dotarciu na badanie (np. w razie powodzi), to w takiej sytuacji sam fakt niestawiennictwa na badanie nie może prowadzić do utraty prawa do zasiłku.

Skutek, o którym mowa w art. 59 ust. 6 ustawy zasiłkowej, wchodzi w grę tylko wtedy, gdy ubezpieczony został prawidłowo powiadomiony o terminie badania i na tym zagadnieniu koncentrował się spór w przedmiotowej sprawie. W ocenie organu rentowego wnioskodawca został prawidłowo powiadomiony o terminie badania, ponieważ wezwanie było dwukrotnie awizowane. Wnioskodawca zaś podnosił, iż nie otrzymał wezwania, a także zawiadomienia o próbie doręczenia i możliwości odbioru przesyłki w urzędzie pocztowym.

Jak wynika z regulacji zawartych w rozdziale 8 Kodeksu postępowania administracyjnego, regulującym kwestie doręczeń, wyróżnia się przede wszystkim dwa ich rodzaje, a mianowicie doręczenie właściwe oraz doręczenie zastępcze. Zgodnie z art. 42 § 1 k.p.a. pisma doręcza się osobom fizycznym w ich mieszkaniu lub miejscu pracy. Pisma mogą być doręczone również w lokalu organu administracji publicznej, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej (art. 42 § 2 k.p.a.). W razie niemożności doręczenia pisma w sposób określony w § 1 i 2, a także w razie koniecznej potrzeby, pisma doręcza się w każdym miejscu, gdzie się adresata zastanie (art. 42 § 3 k.p.a.).

W myśl art. 43 k.p.a. - w przypadku nieobecności adresata pismo doręcza się, za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi. O doręczeniu pisma sąsiadowi lub dozorczy zawiadamia się adresata, umieszczając zawiadomienie w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy to nie jest możliwe, w drzwiach mieszkania.

Zgodnie natomiast z treścią art. 44 § 1 k.p.a. w razie niemożności doręczenia pisma w sposób wskazany w art. 42 i 43:

- 1) operator pocztowy w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe przechowuje pismo przez 14 dni w swojej placówce pocztowej - w przypadku doręczania pism przez operatora pocztowego;
- 2) pismo składa się na okres czternastu dni w urzędzie właściwej gminy (miasta) - w przypadku doręczania pisma przez pracownika urzędu gminy (miasta) lub upoważnioną osobę lub organ.

Zawiadomienie o pozostawieniu pisma wraz z informacją o możliwości jego odbioru w terminie siedmiu dni, licząc od dnia pozostawienia zawiadomienia w miejscu określonym w § 1, umieszcza się w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy nie jest to możliwe, na drzwiach mieszkania adresata, jego biura lub innego pomieszczenia, w którym adresat wykonuje swoje czynności zawodowe, bądź w widocznym miejscu przy wejściu na posesję adresata (art. 44 § 2 k.p.a.). W przypadku niepodjęcia przesyłki w terminie, o którym mowa w § 2, pozostawia się powtórne zawiadomienie o możliwości odbioru przesyłki w terminie nie dłuższym niż czternaście dni od daty pierwszego zawiadomienia (art. 44 § 3 k.p.a.). Doręczenie uważa się za dokonane z upływem ostatniego dnia okresu, o którym mowa w § 1 a pismo pozostawia się w aktach sprawy (art. 44 § 4 k.p.a.).

Doręczenie we wskazanym wyżej trybie - tzw. awizo stwarza domniemanie (mówi się również o fikcji prawnej), że przesyłkę doręczono adresatowi, chociaż faktycznie do tego doręczenia do rąk adresata nie doszło. Przepis art. 44 k.p.a. jest regulacją wyjątkową i powinien być wykładany i stosowany ściśle. (np. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 10 kwietnia 2014 r. sygn. II OSK 855/14 i z dnia 4 grudnia 2012 r. sygn. II OSK 1367/11 oraz wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych: we Wrocławiu z dnia 21 stycznia 2014 r. sygn. I SA/Wr 1827/13, w Szczecinie z dnia 28 listopada 2013 r. sygn. I SA/Sz 486/13, w Warszawie z dnia 14 listopada 2013 r. sygn. VII SA/Wa 1198/13 i z dnia 21 lutego 2013 r. sygn. I SA/Wa 1177/12, w Gliwicach z dnia 25 marca 2013 r. sygn. IV SA/Gl 444/12 – wszystkie dostępne w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych na stronie internetowej <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>).

Powracając na grunt rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że brak było podstaw do przyjęcia skuteczności doręczenia ubezpieczonemu przesyłki zawierającej wezwanie na kontrolne badanie lekarskie. Koperta, zawierająca zwróconą przesyłkę, nie wskazuje na prawidłowość doręczenia zastępczego. Jak już wskazano, aby bowiem uznać prawidłowość doręczenia pisma w trybie art. 44 k.p.a. konieczne jest prawidłowe dokonanie wszystkich czynności przewidzianych w tym przepisie, tzn. pozostawienie w oddawczej skrzynce pocztowej adresata zawiadomienia o pozostawieniu pisma w placówce pocztowej wraz z informacją o możliwości jej odbioru w terminie 7 dni licząc od dnia pozostawienia zawiadomienia, w przypadku niepodjęcia w powyższym terminie przesyłki - pozostawienie powtórnego zawiadomienia o możliwości odbioru przesyłki w terminie nie dłuższym niż 14 dni od daty pierwszego zawiadomienia. Aby więc mówić o prawidłowym (skutecznym) doręczeniu zastępczym dokonany w trybie art. 44 k.p.a., muszą zostać spełnione wszystkie powyższe warunki. W razie niedopełnienia jednej z tych czynności przez operatora pocztowego niemożliwe jest stwierdzenie, że przesyłka została doręczona prawidłowo. O fakcie złożenia przesyłki na określony czas w placówce pocztowej musi być dokonana stosowna adnotacja doręczyciela na dowodzie doręczenia przesyłki. Samo umieszczenie na kopercie zawierającej przesyłkę lub na dowodzie potwierdzającym doręczenie pisma pieczęci urzędu pocztowego i daty, czy wzmianki o awizowaniu przesyłki nie może być wystarczające do przyjęcia, że spełnione zostały przesłanki doręczenia pisma ustanowione w art. 44 k.p.a. Bezwarunkowo konieczna jest wyraźna adnotacja, że doręczyciel zawiadomił adresata o przesyłce w sposób określony w art. 44 k.p.a. (zob. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia: 31 maja 2012 r. sygn. akt I OSK 2105/11 - 9 stycznia 2015 r. sygn. akt II GSK 2893/14 - 12 stycznia 2016 r. sygn. akt II OSK 1158/14 - 10 kwietnia 2014 r. sygn. akt II OSK 855/14 - 2 lipca 2013 r. sygn. akt II OSK 572/12 - 4 grudnia 2012 r. sygn. akt II OSK 1367/11 - 4 kwietnia 2012 r. sygn. akt II OSK 695/12 - oraz wyroki Wojewódzkich Sądów Administracyjnych w: Warszawie z dnia 8 grudnia 2016 r. sygn. akt VIII SA/Wa 820/16 - z dnia 28 czerwca 2016 r. sygn. akt IV SA/Wa 470/16 - 23 maja 2016 r. sygn. akt VI SA/Wa 816/16 - Opolu z dnia 16 czerwca 2016 r. sygn. akt II SA/Op 221/16 - Bydgoszczy z dnia 28 października 2015 r. sygn. akt II SA/Bd 758/15).

Na podstawie analizy zapisów i pieczęci na zwróconej przesyłce, a także na dołączonym do niej zwrotnym potwierdzeniu odbioru można przyjąć, iż prawdopodobnie doręczyciel dokonał pierwszego awizo w dniu 5 sierpnia 2019 r., a drugiego w dniu 19 sierpnia 2019 r. oraz że zwrot przesyłki do nadawcy nastąpił w dniu 23 sierpnia 2019 r. W zakresie pierwszej daty pojawiają się już jednak wątpliwości, gdyż zamieszczony na zwrotnym potwierdzeniu odbioru zapis dotyczący daty pierwszego awizowania nie jest jednoznaczny. Zapis sugeruje datę 3 lub 8 sierpnia 2019 r., nie zaś 5 sierpnia 2019 r. Ze zwrotnego potwierdzenia odbioru nie wynika także w jakim Urzędzie Poczтовым przesyłka została pozostawiona i tylko można przypuszczać, że chodzi o Urząd Pocztowy znajdujący się w T.. Doręczyciel nie odnotował również, w jakim miejscu umieścił zawiadomienie o pozostawieniu przesyłki w UP i możliwości jej odbioru (czy w oddawczej skrzynce pocztowej, czy na drzwiach mieszkania adresata, jego biura lub innego pomieszczenia, w którym adresat wykonuje swoje czynności zawodowe, czy też w innym widocznym miejscu przy wejściu na posesję adresata).

Uchybienia te powodują, iż stanowisko organu rentowego o skutecznym doręczeniu wezwania na podstawie art. 44 k.p.a. było chybione i niemożliwe do zaakceptowania w świetle ugruntowanego i przywołanego na wstępie rozważań stanowiska judykatury o konieczności traktowania powyższego sposobu doręczenia jako regulacji wyjątkowej, która powinna być wykładana i stosowana ściśle.

Przedstawione uchybienia procedury doręczenia miały charakter oczywisty i jednoznacznie weryfikowalny. Same w sobie stanowiły one wystarczającą podstawę zakwestionowania skuteczności doręczenia. Ubezpieczony powoływał się jednak także na kolejne uchybienie w postaci braku zawiadomienia o pozostawieniu pisma w placówce pocztowej wraz z informacją o możliwości jej odbioru. Jak już wskazano, Sąd uznał wypowiedzi ubezpieczonego w tym zakresie za wiarygodne, co tym bardziej uzasadniało stanowisko o braku możliwości uznania analizowanej przesyłki za skutecznie doręczoną.

Sygnalizacyjnie wskazać też należy, że organ rentowy w przedmiotowej sprawie winien również wykorzystać możliwość zawiadomienia ubezpieczonego o terminie badania w drodze telefonicznej. Począwszy od 1 stycznia 2019 r. taką formę zawiadomienia dopuszcza art. 59 ust. 5a ustawy zasiłkowej. Organ rentowy dysponował numerem telefonu do ubezpieczonego, zaś zwrócona przesyłka dotarła do ZUS w dniu 27 sierpnia 2019 r., a więc jeden dzień przed wyznaczonym terminem badania. Organ rentowy w żaden sposób nie wyjaśnił, dlaczego odstąpił od tej formy zawiadomienia.

Bierność ta może stanowić asumpt do rozważań, czy niewyczerpanie przez organ rentowy wszystkich dostępnych kanałów komunikacyjnych, w tym zawiadomienia w drodze telefonicznej, w sytuacji, w której nie sprzeciwiły się temu żadne przeszkody, może stanowić podstawę do przyjęcia, iż sam fakt zwrócenia przesyłki zawierającej wezwanie na kontrolne badanie lekarskie uzasadnia stanowisko, że doszło do uniemożliwienia badania. Zauważyć należy, że z treści art. 59 ust. 5b ustawy zasiłkowej nie wynika, aby którakolwiek z form zawiadomienia o terminie badania była przez ustawodawcę preferowana. Wręcz przeciwnie, ustawodawca traktuje przekazanie zawiadomienia za pośrednictwem operatora pocztowego, telefonicznie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej jako równorzędne formy doręczenia. W ocenie Sądu, oznacza to, że organ rentowy nie powinien poprzestać na jedynej z nich, w sytuacji w której inne możliwości doręczenia są dostępne. Prowadzi to do konkluzji, iż w realiach konkretnej sprawy, poprzestanie tylko na doręczeniu za pośrednictwem operatora pocztowego, bez wykorzystania innych dopuszczalnych form zawiadomienia o terminie badania kontrolnego, może uzasadniać zapatrywanie, że nie doszło do wystąpienia przesłanek „uniemożliwienia” badania. Pojawia się bowiem element współzawinięcia organu rentowego.

Taka sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie. Wobec zwrotu przesyłki po awizowaniu (zresztą wadliwym) przed terminem badania organ rentowy winien podjąć próbę zawiadomienia o terminie badania w drodze telefonicznej, skoro dysponował numerem telefonu ubezpieczonego. Niepodjęcie inicjatywy w tym kierunku świadczy o współwinie organu rentowego, a tym samym braku możliwości przypisania ubezpieczonemu zachowania polegającego na uniemożliwieniu badania kontrolnego.

Reasumując, w przedmiotowej brak było podstaw do wydania decyzji w oparciu o art. 59 ust. 6 i 10 ustawy zasiłkowej, co uzasadniało zmianę decyzji dotyczącej prawa do zasiłku chorobowego za okres od 28 do 30 sierpnia 2019 r. W konsekwencji, ubezpieczonemu przysługiwało również na podstawie art. 7 pkt 1 ustawy zasiłkowej prawo do zasiłku chorobowego za okres od 31 sierpnia do 23 września 2019 r., jako że nie wystąpiła sytuacja, w której niezdolność do pracy powstałaby po upływie 14 dni od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego.

W tym stanie rzecz, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., a także przywołanych przepisów prawa materialnego, zaskarżone decyzje podlegały zmianie w sposób przedstawiony w sentencji wyroku.

Sędzia Andrzej Kurzych